

Brzeziński, Daniel

Niedziela Palmowa Męki Pańskiej : tradycje i współczesność

Studia Płockie 35, 53-59

2007

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych oraz w kolekcji mazowieckich czasopism regionalnych mazowsze.hist.pl.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Ks. Daniel Brzeziński

NIEDZIELA PALMOWA MĘKI PAŃSKIEJ: TRADYCJE I WSPÓŁCZESNOŚĆ

Niedziela Palmową, wraz z doroczną procesją z palmami i przejmującym opisem Męki Pańskiej, rozpoczynamy Wielki Tydzień.¹ Niedziela ta wspomina uroczysty wjazd do Jerozolimy i tryumf Chrystusa, przed którym rzucono gałązki palmowe (stąd nazwa: „Niedziela Palmowa”), a z drugiej strony nazywa się ją „Niedziela Męki Pańskiej” i śpiewa się Pasję. Czy ta oficjalna nazwa VI Niedzieli Wielkiego Postu „Niedziela Palmowa, czyli Męki Pańskiej” („Dominica in Palmis de Passione Domini”)² nie jest już sama w sobie sprzeczna? Potrydencki Mszał Rzymski św. Piusa V (†1572) z roku 1570 niedzielę tę określił „In die palmarum” czy też „Dominica in Palmis”, natomiast nazwę „Dominica de passione” nosiła V Niedziela Wielkiego Postu.³ Czy, zatem, oba aspekty uroczystości, zawarte w aktualnym tytule liturgicznego obchodu, nie wykluczają się nawzajem?

Już sama tylko intuicja liturgiczna podpowiada nam, że nie. Jej potwierdzenie przynosi historia liturgii. Jasno z niej wynika, iż Niedzielę Palmową Męki Pańskiej ukształtowały dwie tradycje: jerozolimską i rzymską, które dopiero w momencie połączenia stworzyły pełnię chrystologicznego i soteriologiczno-anamnetycznego wymiaru Niedzieli Palmowej.

¹ W niniejszym opracowaniu wykorzystano wcześniejsze publikacje autora: D. Brzeziński, *Le origini antiche e medievali delle processioni nel quadro dell'anno liturgico romano, „Acta Mediaevalia”*, t. 17, s. 59-65; tenże, *Wielki Post na nowo odkrywany* (6), „Niedziela Płocka” 46 (2003) n. 14, s. II; tenże, *Wielki Post na nowo odkrywany* (7), „Niedziela Płocka” 46 (2003) n. 15, s. III.

² Zob. *Missale Romanum ex decreto Sacrosancti Oecumenici Concilii Vaticani II instauratum auctoritate Pauli PP. VI promulgatum, Ioannis Pauli PP. II cura recognitum, Editio typica tertia, Typis Vaticanis* 2002, s. 271; *Mszał Rzymski dla diecezji polskich*, Poznań 1986, s. 106.

³ Zob. *Missale Romanum ex decreto Sacrosancti Concilii Tridentini restitutum Pii V Pont. Max. iussu editum*, s. 138, 144, 158 w: *Missale Romanum. Editio Princeps* (1570). Edizione anastatica (= *Monumenta Liturgica Concilii Tridentini*, t. 2), wyd. M. Sodi – A. M. Triacca, Città del Vaticano 1998, s. 194, 208, 214.

Liturgicznych korzeni uroczystego świętowania Niedzieli Palmowej trzeba szukać w Jerozolimie w IV wieku (może jeszcze wcześniej?), gdy starano się możliwie jak najdokładniej „odtworzyć” sceny z ziemskiego życia Pana Jezusa w tych miejscach, gdzie historycznie się one wydarzyły.⁴ Najstarszym świadectwem o Niedzieli Palmowej w Jerozolimie, w Kościele Matce wszystkich Kościołów lokalnych, są zapiski Egerii, która – jak się powszechnie przyjmuje – w latach osiemdziesiątych IV wieku po Chrystusie, gdy biskupem Kościoła Jerozolimskiego był św. Cyryl (†ok. 386), osobiście uczestniczyła w tamtejszej liturgii. W swoim dzienniku podróży do Ziemi Świętej pątniczka Egeria zanotowała, że w Kościele Jerozolimskim w sobotę wieczorem (a więc już w wigilię Niedzieli Palmowej) odbywała się procesja z Betanii do Jerozolimy. Miała ona charakter radosnego powitania Chrystusa, w którym brały udział dzieci.

„Nazajutrz, to jest w Dzień Pański, rozpoczynający Tydzień Paschalny, który zwany jest Wielkim Tygodniem – czytamy w *Itinerarium Egeriae* – od pierwszego piania kogutów do rana odprawia się to, co w Anastasis i przy Krzyżu zwykło się odbywać do rana. W Dniu Pańskim idzie się więc – wedle zwyczaju – do większego kościoła, który zwie się *Martyrium*. Dlatego zaś nazywa się *Martyrium*, iż stoi na Golgocie, to jest za Krzyżem, gdzie Pan został umęczony. (...) Skoro wszystko odbędzie się, jak każe zwyczaj, w większym kościele, przed rozpuszczeniem archidiacon odzywa się głośno, mówiąc najpierw: „Przez cały ten tydzień, to jest od jutra, zbierajmy się wszyscy o [godzinie] dziewiątej w *Martyrium*, to jest w większym kościele”. Potem znów podnosi głos, mówiąc: ‘Dzisiaj o godzinie siódmej bądźmy wszyscy gotowi w *Eleona*’. Gdy nastąpi rozesełanie z kościoła większego, z hymnami odprowadzają biskupa do Anastasis, a gdy wszystko się dopełni, tak jak to zwykło się dopełniać w dni Pańskie w *Anastasis* i *Martyrium*, po rozpuszczeniu każdy udaje się do swego domu, by prędko się posilić, aby wszyscy byli gotowi o siódmej w kościele w *Eleona*, to jest na Górze Oliwnej, gdzie jest owa grotta, w której Pan nauczał. O siódmej godzinie cały lud wchodzi więc na Górę Oliwną, to jest do kościoła w *Eleona*. Biskup siada i odmawia się hymny i antyfony stosowne do tego dnia i miejsca, podobnie też czytania. Gdy nadchodzi godzina dziewiąta, wstępują z hymnami do *Imbomon*, to jest na to miejsce, z którego Pan wstąpił do nieba, i tam siadają. (...) Odmawiane są hymny i antyfony odpowiednie do dnia i miejsca, podobnie też czytania przeplatane modlitwami. Kiedy nadejdzie godzina jedenasta, odczytany zostaje ustęp z Ewangelii o tym, jak dzieci z gałązkami i palmami wybiegły naprzeciw Panu, mówiąc: ‘Błogosławiony, który przychodzi w Imię Pańskie’. Zaraz też biskup wstaje, a wraz z nim cały lud, po czym pieszo schodzą ze szczytu Góry Oliwnej. Wszystek lud idzie przed nim z hymnami i antyfonami, i odpowiadając: ‘Błogosławiony, który przychodzi w Imię Pańskie’. Wszystkie zaś dzieci, nawet te, które jeszcze nie potrafią chodzić, bo są maleńkie i niesione na plecach przez rodziców, trzymają gałązki – jedne palmowe, inne oliwne – i prowadzą biskupa w ten sposób, w jaki prowadzono Pana. I tak ze szczytu góry przez całe miasto do *Anastasis* wszyscy idą pieszo – a są wśród nich znakomite niewiasty (matrony) i (wielcy) panowie – prowadzą biskupa odpowiadając. I tak idą powoli, aby lud się nie zmęczył i już pod wieczór dochodzą do *Anastasis*. Gdy tam przybędą, choć to

⁴ Por. B. Nadolski, *Liturgika*, t. 2: *Liturgia i czas*, Poznań 1991, s. 63.

już wieczór, odbywają się nieszpory (*lucernare*), modlitwa przy Krzyżu i lud zostaje rozpuszczony”.⁵

Z Jeruzolimy procesja palmowa rozprzestrzeniła się na cały Wschód chrześcijański, gdzie zaczęto do niej wprowadzać różne elementy dramatyzujące. I tak, na przykład w Egipcie niesiono triumfalnie krzyż, a w Jeruzolimie biskup, jako reprezentant Chrystusa, wjeżdżał do Świętego Miasta siedząc na osiołku. Nie wiemy dokładnie, kiedy obchód Niedzieli Palmowej przeniesiono do liturgii zachodnich: ambrożyjskiej, hiszpańskiej i gallikańskiej. Odnośne świadectwa z VII wieku wspominają o błogosławieniu palm, brak w nich jednak wzmianki o procesji. Zostaje ona poświadczona dopiero w wieku IX, kiedy to Teodulf z Orleanu (†821) skomponował specjalny hymn ku czci Chrystusa Króla „Gloria, laus et honor”, zachowany w liturgii Niedzieli Palmowej do dzisiaj. Ostatnim Kościołem lokalnym, który wprowadził procesję palmową – na wzór tej jerozolimskiej – był Kościół Rzymski.⁶

W Rzymie jeszcze za czasów papieża św. Leona Wielkiego (†461) Szósta Niedziela Wielkiego Postu była Niedzielą Pasyjną, tzn. Niedzielą Męki Pańskiej, podczas której odczytywano ewangeliczny opis męki Zbawiciela. Świadczy o tym tematyka pasyjna, wokół której koncentrują się zachowane do naszych czasów kazania św. Leona, przeznaczone na ostatnią niedzielę przed Wielkanocą (z których druga część, w niektórych latach papieskiego pontyfikatu, była wygłaszana w – następującą po Niedzieli Palmowej danego roku – Wielką Środę).⁷ Dopiero w początkach IX wieku znajdujemy pewne świadectwa o procesji odbywanej również w Kościele Rzymskim z dużą okazałością, niesieniem gałązek palmowych i okrzykami „Hosanna” oraz hymnem „Gloria, laus et honor”. Nie wydaje się jednak, aby w IX wieku była to praktyka już powszechna. Sakramentarz Gelazjański oraz Sakramentarz Gregoriański wprowadziły jedynie do nazwy obchodu człon „in palmas”, skupiając się wciąż przede wszystkim na liturgiczno-teologicznym aspekcie Męki Pańskiej.⁸ Z całą pewnością procesja palmowa weszła

⁵ Egeria, *Itinerarium*, n. 30-31, w: *Egerie. Journal de voyage (Itinéraire)*, wyd. P. Maraval, Paris 1982 (=Sources Chrétiennes, t. 296), s. 273-275; edycja polska: P. Iwaszkiewicz (oprac. i tłum.), *Do Ziemi Świętej. Najstarsze opisy pielgrzymek do Ziemi Świętej*, Kraków 1996, s. 204-206.

⁶ Por. M. Righetti, *Manuale di storia liturgica*, t. 2: *L'anno liturgico. Il breviario*, Milano 1946, s. 133-134; P. Jounel, *Le Dimanche des Rameaux. La tradition de l'Église*, „La Maison-Dieu” 68(1961) s. 47-68; B. Nadolski, *Liturgika...*, s. 63.

⁷ Zob. Leon Wielki, *Mowy*: 52, 54, 56, 58, 62, 64, 67, w: Léon Le Grand, *Sermons*, t. 3, (Sermons 38-64), wyd. R. Dolle, Paris 1976 (=Sources Chrétiennes, t. 74 bis) oraz t. 4 (Sermons 65-98), wyd. A. Dolle, Paris 1973 (=Sources Chrétiennes, t. 200); tłumaczenie polskie: Św. Leon Wielki, *Mowy*, wyd. K. Tomczak, Poznań-Warszawa-Lublin 1958 (=Pisma Ojców Kościoła, t. 24), s. 237-242, 245-250, 255-259, 264-270, 287-292, 298-303, 314-320.

⁸ Zob. Sakramentarz Gelazjański Starszy, n 329, w: *Liber sacramentorum Romanae Ecclesiae ordinis anni circuli* (=Rerum Ecclesiasticarum Documenta, Series Maior, Fontes 4), wyd. L. C. Möhlberg, Romae 1981, s. 53; Sakramentarz Gregoriański Hadriański, n. 312, w: *Les Sacramentaire Grégorien. Ses principales formes d'après les plus anciens manuscrits*, t. 1 (=Spicilegium Friburgense, t. 16), wyd. J. Deshusses, Fribourg 1971, s. 167.

do liturgii papieskiej w wieku XI, o czym świadczy – zastosowany w rzymskiej praktyce liturgicznej około stu lat po opracowaniu – Pontyfikał Rzymsko-Germański z X wieku, w którym połączono starożytną rzymską celebrację pasyjną ze wspomnieniem uroczystego wjazdu Chrystusa do Jerozolimy, znanego już wcześniej w liturgii gallikańskiej.⁹ W ten sposób rzymska liturgia Niedzieli Palmowej została wzbogacona o radosne elementy starej liturgii jerozolimskiej, łącząc w sobie obydwie tradycje. Włączono wówczas do liturgii rzymskiej także zwyczaj poświęcania palm. Procesja w liturgii papieskiej zwykle rozpoczynała się poza Rzymem, a następnie kroczyła do jednego z kościołów w mieście. Dzieci i młodzież rozkładali swoje płaszcze na ziemi, a w momencie śpiewu antyfony „Ave Rex noster” padali na twarze. W okresie późniejszym w wielu diecezjach włoskich i francuskich w procesji niesiono Ewangeliarz jako symbol Chrystusa, a w Anglii i Normandii od XI wieku – Najświętszy Sakrament. W większości diecezji (w tym także i w Polsce) Chrystusa miał symbolizować krzyż, jednak nie niesiony lecz ustawiany w drzwiach kościoła.¹⁰

Do ostatniej reformy liturgicznej Wielkiego Tygodnia, przeprowadzonej w 1955 roku, w Niedzielę Palmową kapłan przed Sumą poświęcał palmy przy ołtarzu. Obrzęd poświęcenia w swej strukturze podobny był do Mszy Katechumenów, czyli dzisiejszej mszalnej liturgii słowa. Po modlitwie czytano lekcję, następował śpiew na podobieństwo graduatu, odczytywano fragment Ewangelii i odmawiano szereg modlitw poświęcenia palm, po czym rozpoczynano procesję. Po obejściu kościoła, zatrzymywano się przed zamkniętymi drzwiami świątyni, znajdujący się wewnątrz kościoła śpiewacy rozpoczynali hymn ku czci Chrystusa Króla, a lud na zewnątrz odpowiadał po każdej zwrotce. Następnie ministrant uderzał w drzwi trzykrotnie krzyżem i te otwierały się, by wszyscy uczestnicy procesji mogli wejść do środka. Ten symboliczny obrzęd miał przypominać wiernym, że zamknięte niebo zostało nam otworzone dzięki krzyżowej śmierci Chrystusa. Odprawiano Mszę świętą, w której nie wspomniano już o tryumfie Pana Jezusa, lecz wszystkie teksty, wśród nich Pasja według św. Mateusza, skierowane były ku rozważaniu Męki Pańskiej.¹¹

Odnowienie – jeszcze przed Soborem Watykańskim II, za pontyfikatu Piusa XII (†1958) – liturgii Wielkiego Tygodnia uprościło obrzędy Niedzieli Palmowej.¹² Według zreformowanego rytu, wierni w tym dniu powinni, jeśli to możliwe,

⁹ Zob. Pontyfikał Rzymsko-Germański z X wieku, n. 162-206, w: *Le Pontifical Romano-Germanique du dixième siècle*, t. 2 (=Studi e Testi, t. 227), wyd. C. Vogel – E. Elze, Città del Vaticano 1963, s. 40-54; H. Auf Der Maur, *Le celebrazioni nel ritmo del tempo*, t. 1: *Feste del Signore nella settimana e nell'anno* (=La liturgia della Chiesa. Manuale di scienza liturgica, t. 5), Torino 1990, s. 157-158.

¹⁰ Por. J. Michalak, *Zarys liturgiki*, Płock 1939, s. 191-192; M. Righetti, *Manuale...*, s. 136; B. Nadolski, *Liturgika...*, s. 63.

¹¹ Por. J. Michalak, *Zarys...*, s. 192-193.

¹² Zob. *Ordo Hebdomadae Sanctae instauratus*, Editio typica, Typis Polyglottis Vaticanis 1956, s. 3-17.

zgrupować się w odpowiednim miejscu poza kościołem (np. w innym kościele, tzw. mniejszym). Tam błogosławi się palmy oraz odczytuje fragment Ewangelii o wjeździe Pana Jezusa do Jerozolimy. Następnie wyrusza procesja w stronę kościoła, w którym nastąpi proklamacja Męki Pańskiej i zostanie odprawiona Msza święta. Na czele procesji niesie się przyozdobiony krzyż, w trakcie przejścia śpiewa się psalmy i pieśni ku czci Chrystusa Króla, a po wejściu do świątyni opuszcza się akt pokuty, rozpoczynając Mszę świętą od kolekty, czyli modlitwy nad zgromadzonym ludem. Opis Męki Pańskiej czyta się (lub śpiewa) według Ewangelii synoptycznych: w roku A – według św. Mateusza, w roku B – według św. Marka, w roku C – według św. Łukasza.¹³ Pasję według św. Jana wykonuje się w Wielki Piątek. Męka Pańska stanowi bowiem główną tematykę całego Wielkiego Tygodnia.

Warto podkreślić, że obecnie kapłan w Niedzielę Palmową nie przywdziewa już pokutnych szat w fioletowym kolorze, jak to miało miejsce niegdyś, lecz szaty czerwone. Procesja zaś ma charakter triumfalny. Chrystus wkracza do świętego miasta Jerozalem i odbiera spontaniczny hołd od jego mieszkańców. Teksty liturgiczne i czerwona purpura szat celebransa podkreślają królewskość Mesjasza, który ma świadomość, że po radosnym „Hosanna” nastąpi Wielki Piątek i krzyk tłumu „Ukrzyżuj Go”, uniżenie w męce i upokorzenie, prowadzące jednak przez krzyż do zwycięstwa. Procesja Niedzieli Palmowej z jednej strony jest upamiętnieniem wjazdu Chrystusa do Jerozolimy, z drugiej zaś – tak, jak każda procesja chrześcijańska – symbolem kroczenia Ludu Bożego z Chrystusem i za Chrystusem ku Ofierze Krzyża, którą jest Msza święta.¹⁴ Współczesny charakter obchodów Niedzieli Palmowej „łączy w sobie – jak czytamy w Liście Okólnym o przygotowaniu i obchodzeniu świąt paschalnych watykańskiej Kongregacji Kultu Bożego – zapowiedź królewskiego triumfu Chrystusa i orędzie Męki”. Stąd „w liturgii tego dnia i w katechezie – przypomina Stolica Apostolska – należy ukazać związek między tymi dwoma aspektami Paschalnego Misterium”.¹⁵

Teologiczny i duszpasterski sens celebracji Niedzieli Palmowej, w tym procesji z palmami, został zawarty w *monitio* kapłana, zaproponowanej w trzech kolejnych edycjach Mszału Pawła VI (†1978) z lat 1970, 1975, 2002. W Mszale Rzymskim dla diecezji polskich brzmi ona następująco:

„Drodzy bracia i siostry, przez czterdzieści dni przygotowaliśmy nasze serca przez modlitwę, pokutę i uczynki chrześcijańskiej miłości. W dniu dzisiejszym gromadzi-

¹³ W roku A: Mt 21, 1-11, w roku B: Mk 11, 1-10 (lub *ad libitum*: J 12, 12-16), w roku C: Łk 19, 28-40); por. Ordo Lectionum Missae, Editio typica altera, Libreria Editrice Vaticana 1981, n. 37, s. 26.

¹⁴ Por. B. Nadolski, Liturgia..., s. 63; D. Brzeziński, W pielgrzymce wiary przez rok liturgiczny, Szczecinek 2005, s. 31-32; tenże, Procesje w liturgii chrześcijańskiej. Geneza, teologia, duszpasterstwo, „Anamnesis” 48 (2007) n. 1, s. 68-69.

¹⁵ Kongregacja Kultu Bożego, List Okólny o przygotowaniu i obchodzeniu świąt paschalnych „Paschalis sollemnitatis”, 16 stycznia 1988, n. 28, tekst polski (tłum. S. Czerwik) w: „Anamnesis” 26 (2001) n. 3, s. 13.

my się, aby z całym Kościołem rozpocząć obchód Misterium Paschalnego. Dzisiaj Chrystus wjechał do Jerozolimy, aby tam umrzeć i zmartwychwstać. Wspominając to zbawcze wydarzenie, z głęboką wiarą i pobożnością pójdźmy za Panem, abyśmy uczestnicząc w tajemnicy Jego krzyża, dostąpili udziału w zmartwychwstaniu i życiu”.¹⁶

Wciąż aktualne pozostają również słowa, które do swoich wiernych na temat duchowego znaczenia procesji palmowej skierował w VIII wieku św. Andrzej (†740), metropolita Krety:

„Chodźcie, wstąpmy i my na Górę Oliwną! Biegnijmy naprzeciw Chrystusa, który powraca dzisiaj z Betanii i spieszy dobrowolnie na tę swoją świętą i czcigodną mękę, aby wypełnić do końca tajemnicę naszego zbawienia. Przychodzi więc i z własnej woli odbywa drogę w stronę Jerozolimy. (...) Przychodzi zaś nie z dumą i przepechem jak ten, co chciwie szuka sławy. (...)

Biegnijmy i my razem z Chrystusem, któremu spieszo na mękę. Naśladujmy tych, co wyszli mu na spotkanie, ale nie w ten sposób, by słać na drodze gałązki palm i oliwek oraz kłaść kosztowne szaty, lecz my sami, jak tylko możemy, rozścielmy się na ziemi w pokorze ducha i prostocie serca, abyśmy przyjęli nadchodzące Słowo i pochwycili Boga, który nigdzie nie daje się ująć. (...)

A zatem samych siebie ścielmy przed Chrystusem, a nie tuniki, martwe gałęzie i łodygi drzew tracących zieleń, gdy staną się pokarmem, i przez krótki tylko czas radują oczy. Oblecmy się natomiast w Jego łaskę, czyli w Niego samego. Pismo święte bowiem mówi: «Wy wszyscy, którzy zostaliście ochrzczeni w Chrystusie, przyoblekliście się w Chrystusa». Kładźmy się pod Jego nogi jak rozścielone tuniki. Nasze grzechy były czerwone jak szkarłat, teraz obmyci w zbawczych wodach chrztu osiągnęliśmy lśniąca biel wełny, ofiarujemy Zwycięzcy śmierci już nie gałązki palmowe, lecz wieńce naszego zwycięstwa.

Wystawiajmy Go w każdy dzień świętą pieśnią razem z izraelskimi dziećmi, potrząsając duchowymi gałązkami i mówiąc: «Błogosławiony, który przychodzi w Imię Pańskie»”.¹⁷

Podobną myśl wyrażają zawarte w aktualnym Mszałe formuły błogosławieństwa palm, a zwłaszcza pierwsza z nich, w której kapłan zwraca się do Boga, abyśmy – w procesji z palmami – „idąc z radością za Chrystusem Królem, mogli przez Niego dojść do wiecznego Jeruzalem”.¹⁸ Z kolei modlitwy eucharystyczne aktualnego formularza mszalnego, w tym kolekta (zaczerpnięta z Sakramentarza Gregoriańskiego i z Mszału Piusa V) oraz modlitwa nad darami (zaczerpnięta – z niewielką modyfikacją – z Sakramentarza z Werony)¹⁹, zgodnie z tradycją Ko-

¹⁶ Mszał Rzymski..., s. 107.

¹⁷ Andrzej z Krety, Oratio 9 in ramos palmarum, w: *Patrologiae Cursus Completus. Series Graeca*, wyd. J. P. Migne, t. 97, kol. 989-993 (tłumaczenie polskie w: *Liturgia Godzin. Codzienna modlitwa ludu Bożego*, t. 2, Poznań 1984, s. 325-326).

¹⁸ Mszał Rzymski..., s. 107.

¹⁹ Por. Sakramentarz Gregoriański Hadriański, n. 312, w: *Les Sacramentaire...*, s. 167; *Missale Romanum ex decreto Sacrosancti Oecumenici Concilii Vaticani II...*, s. 281; *Missale Romanum ex decreto Sacrosancti Concilii Tridentini...*, s. 158 (wyd. M. Sodi – A. M. Triacca:

ścioła Rzymskiego koncentrują się przede wszystkim na kenozie Chrystusa. Nie zapominają jednak, iż po uniżeniu w męce i śmierci, zawsze przychodzi chwała zmartwychwstania i życie wieczne.

W Polsce Niedziela Palmowa nazywana jest Niedzielą Kwietną lub Wierzbną (Wierzbową). Związano z nią szereg zwyczajów ludowych, a sporządzanie palm, innych niż te z Jerozolimy czy Rzymu, stało się prawdziwą sztuką. Palmy w Polsce często zastępuje się gałązkami wierzbowymi z baziami. Po ich poświęceniu w kościele niegdyś zatykano je za krzyże lub obrazy, by strzegły domu od nieszczęść i zapewniały Boże błogosławieństwo. Ze spalonych gałązek palmowych otrzymuje się popiół, którym kapłan posypuje nasze głowy w Środę Popielcową. Palmy wtykano także w ziemię na polach, aby Pan Bóg strzegł zasiewów i plonów przed gradem, suszą lub nadmiernym deszczem.²⁰

SOMMARIO

Con la Domenica delle Palme inizia la Settimana Santa. La liturgia della Domenica delle Palme venne formata dalle due tradizioni: gerosolimitana e romana, attraverso le quali si spiega il duplice titolo della solennità: „Dominica in Palmis de Passione Domini”.

Secondo il racconto di Egeria nel suo *Itinerarium*, a Gerusalemme, dove meglio che altrove si poteva seguire lo svolgimento storico degli eventi della Pasqua del Signore, già negli anni ottanta del IV secolo dopo Cristo si trovava sviluppata una ricca liturgia, fra l'altro quella della Domenica delle Palme con la processione memoriale dell'ingresso di Gesù in Città Santa per compiervi il suo Mistero Pasquale. Questa processione incontrò un successo eccezionale e ben presto passò dall'Oriente anche nella Spagna, nella Galia ed in Milano.

Invece a Roma, ancora ai tempi del papa san Leo Magno, la domenica precedente la Pasqua era esclusivamente caratterizzata dal ricordo della passione del Signore con la relativa lettura del testo evangelico. Ne sono prova i Sermoni sulla passione di san Leone. La processione delle Palme è diventata un costume romano soltanto nel secolo XI. Lo si deduce dal Pontificale Romano-Germanico del X secolo.

Oggi, dopo la riforma liturgica della Settimana Santa, terminata nell'anno 1955, i riti della Domenica delle Palme sono più semplici di quelli precedenti (stabiliti dal Messale Romano di san Pio V del 1570). Negli odierni testi liturgici della solennità rivivono e si rivelano i due suoi aspetti fondamentali: l'ingresso messianico del Signore in Gerusalemme (come annuncio e figura della sua risurrezione), come pure la memoria della sua passione (che segnerà la liberazione dell'umanità dal peccato e dalla morte).

s. 214); Sakramentarz z Werony, n. 628, w: *Sacramentarium Veronense (=Rerum Ecclesiasticarum Documenta, Series Maior, Fontes, t. 1)*, wyd. L. Eizenhöfer – P. Siffrin – L. C. Möhlberg, Roma 1994, s. 80; J. Miazek, *Misterium Wielkiego Postu w modlitwach mszalnych dawnej i współczesnej liturgii rzymskiej. Studium liturgiczno-teologiczne*, Warszawa 1997, s. 168.

²⁰ Zob. W. Zaleski, *Rok kościelny*, t. 1, Warszawa 1989, s. 192-193; E. Ferenc, *Polskie tradycje świąteczne*, Poznań 1997, s. 108-111; B. Ogródowska, *Zwyczaje, obrzędy i tradycje w Polsce*, Warszawa 2000, s. 124-125; J. Uryga, *Rok polski w życiu, w tradycji i obyczajach ludu*, Włocławek 2002, s. 177-182.